



WYBRAŁA SIĘ NA GRZYBY, NIE BYŁO Z NIĄ ŻADNEGO KONTAKTU. W POSZUKIWANIA ZAANGAŻOWANI POLICJANCI I INNE SŁUŻBY

Data publikacji 13.11.2020

Kilkadziesiąt osób zaangażowanych było w poszukiwania 59-latki, która wybrała się na grzyby i nie potrafiła znaleźć drogi powrotnej. Sytuacja była bardzo poważna, ponieważ zrobiło się ciemno i zimno, a z kobietą kilka godzin nie było żadnego kontaktu. Odnalazła się po kilku godzinach intensywnych poszukiwań, w które zaangażowani byli policjanci, strażacy i służby leśne.

Mimo już późnej pory, sprzyjające warunki sprawiły, że w lubuskich lasach nie brakuje grzybów. Dlatego wiele osób wybiera się na grzybobranie. Część wybiera miejsca sprawdzone, dobrze znane, natomiast inni wybierają miejsca, w których jeszcze nie byli. W czasie sezonu grzybowego policjanci odbierają wiele zgłoszeń dotyczących osób, które wybrały się do lasu i same nie potrafią znaleźć drogi powrotnej. Tak było w sytuacji związanej z zaginięciem kobiety w lesie niedaleko Goszczanowa. Sytuacja miała miejsce późnym popołudniem w czwartek 12 listopada. 59-latka razem z koleżanką wybrała się na grzyby, jednak w pewnym momencie kobiety się rozdzieliły i jedna z nich straciła orientację w terenie i nie potrafiła znaleźć drogi powrotnej. Sytuacja była poważna ponieważ kobieta nie знаła terenu, a telefon zostawiła w samochodzie. Powiadomieni o sytuacji policjanci rozpoczęli poszukiwania, w które włączyli się strażacy i służby leśne. Funkcjonariusze przeszukiwali w pierwszej kolejności las w sąsiedztwie miejsca, gdzie kobieta była widziana po raz ostatni. Mimo zaangażowania dużych sił i środków poszukiwania nie przynosiły rezultatu. Sytuacji nie ułatwiał zapadający zmrok i fakt, że robiło się coraz zimniej. Wreszcie około godziny 20 poszukiwania zostały zakończone. Zaginiona kobieta została przywieziona w miejsce, w którym zostawiła samochód przez pracownika lasów państwowych z terenu województwa wielkopolskiego. Jak się okazało 59-latka po tym jak się zgubiła przeszła lasem około 20 kilometrów. W momencie kiedy zauważyła zabudowania poprosiła o pomoc. Miała w tym momencie sporo szczęścia ponieważ był to dom pracownika lasów państwowych, który był świetnie zorientowany w terenie i przywiózł 59-latkę w miejscem, w którym zostawiła samochód. Kobieta zmarznięta i przestraszona, ale cała i zdrowa wróciła do domu.

Aby do podobnych sytuacji nie dochodziło przypominamy o kilku zasadach bezpieczeństwa w czasie grzybobrania:

- w miarę możliwości zapewnij sobie towarzystwo, w ten sposób w razie wypadku możesz liczyć na szybką pomoc;
- będąc pierwszy raz w danym miejscu, dobrze jest zapamiętać charakterystyczne elementy, które ułatwią drogę powrotną;
- zabierając ze sobą dziecko bądź osobę starszą do lasu, nie pozwalaj jej na oddalanie się od Ciebie, miej ją zawsze w zasięgu wzroku;
- warto żeby ktoś z domowników wiedział w jakie miejsce się wybierasz; podaj też przybliżony czas powrotu;

- miej przy sobie naładowany telefon komórkowy oraz latarkę, które w chwili zgubienia się, mogą okazać się bardzo pomocne; telefon komórkowy pomoże odczytać twoją lokalizację oraz możesz skorzystać z aplikacji telefonu, która wskazuje twoją lokalizację rodzinie;
- zanim oddalisz się od samochodu, sprawdź dokładnie czy zamknąłeś drzwi i okna auta; nie pozostawiaj wartościowych rzeczy na wierzchu;
- gdy wybierasz się na dłużej do lasu, zabierz ze sobą kurtkę przeciwdeszczową, wodę oraz coś do jedzenia;

młodszy aspirant Tomasz Bartos

Komenda Powiatowa Policji w Strzelcach Krajeńskich

